

IV. PRACE DROBNE I MATERIAŁY

ZDZISŁAW KACZMARCZYK (Poznań)

Miary wzorcowe objętości w miastach polskich do początku XIX wieku

W artykule moim pt. *Saxum mensurarum w miastach Istrii i Dalmacji*¹ poruszyłem sprawę istnienia od czasów rzymskich na terenie Europy południowej, częściowo zachodniej i środkowej, interesujących miar wzorcowych objętości, wykonanych z kamienia. Przy tej sposobności wspomniałem też, że jak dotąd nie natrafiono w Polsce na istnienie tego rodzaju kamiennych miar objętości. Nie były one prawdopodobnie stosowane wcale jako miary wzorcowe. Wzmianki źródłowe z Poznania, Piątku, Kalisza, Konina, Łobzenicy, Wolborza i Krakowa z XV do XVIII w. dowodzą, że jako materiału przy tworzeniu miar wzorcowych objętości używano w polskich miastach metali, a więc miedzi, cyny, mosiądzu, brązu i żelaza.

Ten system wzorcowych naczyń znany był w całym województwie krakowskim do końca XVIII w. Podobnie było na Śląsku, we Wrocławiu, Głogowie i innych większych miastach tego regionu². Już te wzmianki

¹ *Słowianie w dziejach Europy*, Poznań 1974, s. 156.

² W. Kula, *Miary i ludzie*, Warszawa 1970, s. 145; Poznań 1478 r. — W. Maisel, *Wilkieże poznańskie*, cz. 2, Wrocław 1968, s. 13, 157. Miara ta była strychowana, to jest otoczona okrągłym strychulcem, który wyznaczał górną granicę miary; Piątek 1512 r. — B. Ulanowski, *Visitationes bonorum archiepiscopatus necnon capituli Gnesnensis*, s. 204; Konin 1581 r. — W. Maisel, *Statuty miasta Konina z XVI do XVIII w.*, „Rocznik Wielkopolski Wschodniej”, t. IV, 1976, s. 164. Miara wzorcowa była przechowywana w ratuszu, był to półkorczek; Kalisz 1633 r. — W. Maisel, *Statuty miasta Kalisza z XVI do XVIII w.*, „Rocznik Kaliski”, t. V, Poznań 1972. Miasto wykonywało kontrolę nad miarami szynkarzów, miało więc miarę wzorcową. Taką miarę wzorcową miedzianą z herbem miasta do mierzenia płynów miał Kalisz w 1618 r., WAP Poznań, Akta Kalisza, Kal 46 f. 725; Kraków 1565 r. — W. Kula, o.c., s. 79, 145. Wspomina się tu o miedzianym korcu przechowywanym od dawna na ratuszu; Łobżenica 1693 r. — *Przywileje miasta Łobżenice*, Poznań 1883, s. 107-108. Miary miały być sprowadzone z Kalisza i sporządzone na wzór kaliskich z miedzi, częściowo z żelaza. Miały być zawieszane na ratuszu na łańcuchu, a drugi ich egzemplarz schowany miał być u wójta i wpisany

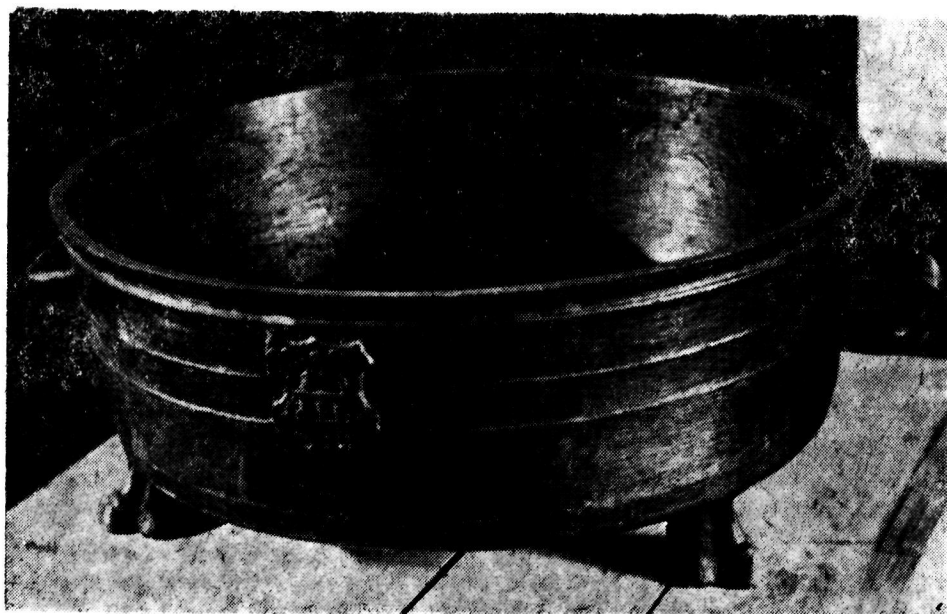
świadczyły o tym, że w miastach polskich, zapewne od średniowiecza, jako miar wzorcowych objętości używano przede wszystkim naczyń metalowych. Naczynia te nie miały jednolitej objętości; istniało wiele różnic regionalnych. Opatrzone one były herbami miasta i były zwykle przechowywane na ratuszu, czasami, jak np. w Poznaniu, w młynie królewskim (na rzece Bogdance). W Łobzownicy były również 2 egzemplarze miar, jeden przechowywany na ratuszu i zawieszony na łańcuchu, wszystkim dostępny, drugi schowany był u wójta. Miary wzorcowe mogły też być wystawione na rynku, zapewne w pobliżu ratusza czy w halach miejskich. Zagadnienie miar wzorcowych w postaci naczyń metalowych jest szczególnie ważne dla miast polskich i w związku z tym nasuwają się różne pytania. W szczególności jest interesujące, jak dawno miary tego rodzaju znane były w miastach polskich, jak one wyglądały i jak przedstawiała się ich ochrona prawna?

Należy zaznaczyć, że problem miar wzorcowych jest nie tylko zagadnieniem metrologii jako nauki pomocniczej historii, ale w dużym stopniu wiąże się z historią społeczno-gospodarczą, historią techniki i historią prawa. Należy też do problematyki archeologii prawnej i ma swą wagę dla historii sztuki. Naczynie bowiem może mieć kształt estetyczny o dużych walorach artystycznych, a równocześnie może być zaopatrzone w napisy i znaki. Wszystko to wymaga więc szerokiego spojrzenia i drobnych zarazem zabiegów w zdobywaniu wiadomości, rozproszonych po źródłach, gotowych opracowaniach czy muzeach.

W rozważaniach tych mniej będzie mnie interesować strona ściśle metrologiczna, pragnę natomiast zwrócić większą uwagę na stronę techniczną miar wzorcowych, na ich kształt i związki z historią prawa. Należało przede wszystkim ustalić, czy do dziś zachowały się w Polsce miary wzorcowe objętości w postaci naczyń, pochodzących sprzed roku 1800. W tym celu wystosowałem odpowiednie pisma z pytaniami do muzeów historycznych lub muzeów posiadających działy historyczne w Polsce³. Z dostarczonych odpowiedzi wynika, że miary tego typu są dziś w Pol-

w inwentarz miejski; Wolborz 1713 r. — *Monumenta historica dioeceseos Vladislaviensis*, XIII, Vladislaviae 1896, s. 38-38. Miary zbożowe w biskupim mieście Wolborzu miały być takie same, jakie znajdowały się na zamku w Wolborzu. Miały być oznaczone cechą biskupią. Były to korce, półkorce i ćwierci. Miary miejskie wzorcowe miały być wystawione pod ratuszem. Miary prywatne miały być kontrolowane i otrzymywały cechę zamkową.

³ Odpowiedzi nadesłały następujące muzea: 1. Muzeum Okręgowe w Białymstoku, 2. Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, 3. Muzeum Okręgowe w Częstochowie, 4. Muzeum Historii m. Gdańska, 5. Muzeum Narodowe w Gdańsku, 6. Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej, 7. Muzeum Narodowe w Kielcach, 8. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, 9. Muzeum Okręgowe w Lublinie, 10. Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu, 11. Muzeum Okręgowe w Rzeszowie, 12. Muzeum w Stargardzie Szczecińskim, 13. Muzeum Okręgowe w Toruniu, 14. Muzeum Narodowe w Poznaniu, 15. Muzeum Historyczne m. st. Warszawy, 16. Muzeum Okręgowe we Włocławku, 17. Muzeum Historyczne we Wrocławiu, 18. Muzeum Narodowe we Wrocławiu,



Ryc. 1. Toruń. Miara wzorcowa objętości z 1575 r.

sce niezmierną rzadkością. Na 21 muzeów, z 13 muzeów nadeszły odpowiedzi negatywne. Na 8 odpowiedzi pozytywnych, tylko jedna dotyczyła obiektu z XVI w., a w 3 muzeach znajdowały się obiekty pochodzące z XVIII w., w 4 dalszych obiekty pochodzące z XIX w., a więc stosunkowo późne. Najciekawszym i jedynym, jak dotąd najstarszym obiektem, jest miara wzorcowa objętości, przechowywana w Muzeum Okręgowym w Toruniu, pochodząca z 1575 r.⁴ Jest to naczynie używane do mierzenia zboża, wykonane z brązu przez Andrzeja Kieckelhan. W tym płaskim naczyniu o wymiarach $26,5 \times 6,5$ cm mieścił się korzec chełmiński. Miara jednak była używana w Toruniu. Misa wsparta jest na trzech lwich pazurach i ma dwa prostokątne uchwyty. Na bocznej ścianie odlano wypukłe herb miasta Torunia z jednej strony, a z drugiej strony napis: „COLMISCH (SCHAEFFEL)”. Naczynie ma więc pewne wartości artystyczne i wykonane jest z troską o estetykę. Podobne w typie były zapewne miary wzorcowe wymienione w źródłach w Poznaniu, Kaliszu czy Krakowie⁵. Poza obiektem toruńskim brak jest jednak dotąd innych tego rodzaju obiektów, pochodzących z miast polskich przed rokiem 1764.

19. Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, 20. Muzeum w Kołobrzegu, 21. Muzeum Dawnego Kupiectwa w Świdnicy. Wszystkim kierownictwom tych muzeów pragnę w tym miejscu podziękować za odpowiedzi.

⁴ Pochodzi ono ze zbiorów dawnego Muzeum Miejskiego w Toruniu i zapisane jest w inwentarzu pod numerem MT/S1551.

⁵ Płaski kształt miar do mierzenia zboża był charakterystyczny dla całej Europy, por. W. Kula, o.c., s. 83 - 84.

Dopiero w zbiorze miar objętości, przechowywanych w Muzeum Historycznym Miasta Warszawy (depozyty Muzeum Narodowego w Warszawie), znajduje się około 25 sztuk takich miar, pochodzących z lat 1764 do 1839. Są to wszystko miary nie materiałów sypkich, lecz płynnych. Zbiór ten składa się z czterech zestawów miar. Najstarszy zestaw pochodzi z 1764 r., następne z lat 1796, 1818 i 1839. Daty, w których dokonywano zmian, łączą się z wydarzeniami politycznymi, to jest z początkiem okresu reform, zajęciem Warszawy przez Prusy w III rozbiórce polskim, powstaniem Królestwa Polskiego i upadku ustroju konstytucyjnego w tymże Królestwie po powstaniu listopadowym. Ustanawianie miar wzorcowych wiązało się zatem nie z władzami miejskimi, ale z suwerennością władz ogólnopństwowych. I tak np. Prusacy w 1796 r. wprowadzili nowe zreformowane miary warszawskie do mierzenia zboża i trunków⁶. Władze Księstwa Warszawskiego żadnej reformy miar nie zdołały przeprowadzić, dopiero dekretem namiestnika Królestwa Polskiego z 13 VI 1818 r. zaprowadzono ujednolicenie miar, które nazwać można nowopolskimi.

We wszystkich tych zestawach widać, że kształt miar gubi swój dawny estetyczny wygląd, a przybiera charakter naczyń o czysto funkcjonalnym wyglądzie. I tak np. garniec z roku 1764 wykonany z brązu w kształcie dużego kubka z dzióbkiem, ma jedynie na zewnątrz biegnący napis: „Garniec oryginalny Konst. 1764 ratusza miasta Warszawy”. Napis ten świadczy o tym, że w 1764 r. dokonano w Warszawie reformy miar objętości nakazanej konstytucją sejmową⁷. Zestaw miar z 1796 r. zawiera naczynia wysokie w kształcie walca, o różnych wielkościach 1/2, 1/4, 1/8 garnca (3,77 l). Na jednym z naczyń biegnie na zewnątrz napis: „Kwart oder 1/4 garniec Warschau mais 1796”. Miary wzorcowe z czasów Królestwa Polskiego są naczyniami cynowymi, walcowatymi, z napisem: „Garniec wzór 1819”. W zestawie tym znajdują się również 4 naczynia miedziane pięciogarncowe, stożkowate, z wąską szyją, szeroką podstawą, z dwoma uchami, opatrzone napisem: „5 garncy warszawskich 1818”. Jest to odpowiednik dawnej miary staropolskiej zwanej konwią, o zawartości 18,84 l. Jedyna z tych konwi z mosiądzu, bardzo ciężka, o grubych ścianach, jest młodsza i opatrzona napisem: „Miara pięciogarncowa używalna”⁸. Pochodzi z 1839 r., na zewnętrznej ścianie ma plombę opatrzoną trzema dwugłowymi orłami rosyjskimi i datą.

Począwszy od XVIII w. zachowały się w Polsce w większej już ilości miary wzorcowe objętości nie metalowe, lecz drewniane, odpowiednio obkute. Pojawienie się — obok metalowych — miar drewnianych wynikało zapewne z tego, że były one znacznie tańsze. Nie każde zaś, zwłaszcza mniejsze miasto, stać było na odlanie naczynia z brązu czy cyny.

⁶ W. Kula, o.c., s. 335 - 337, 360;

⁷ Zdjęcia metalowego ćwierćkorca warszawskiego z 1764 r. oraz ćwierćkorca warszawskiego z 1819 r. podaje w swej pracy W. Kula.

⁸ Wyraz „używalna” oznacza tu tyle co wzorcowa.



Ryc. 2. Kielce. Drewniana miara objętości z przełomu XIX/XX w.

Wzmianki źródłowe potwierdzają istnienie miar drewnianych w Polsce już w XVI i XVII w.⁹ I tak w Muzeum dawnego kupiectwa śląskiego w Świdnicy znajdują się dwie miary zbożowe z XVIII w., wykonane z drewna. Obie obciążnięte są obręczami metalowymi, jedna z nich opatrzona jest rączką metalową. Pierwsza miara pochodzi z miasta Szprotawy i ma napis: „Sprottau 1757”. Możemy więc jej powstanie odnieść do tej daty. Druga miara opatrzona jest dwiema datami 1740 i 1744, z tym że pierwsza data jest zapewne datą sporządzenia miary, a druga być może datą jej kontroli. Obok jej dat na miarze figuruje wizerunek dzika lub świni. Napis w Muzeum informuje, że miara ta pochodzi ze wsi Świń. Należała być może do właściciela tamtejszych dóbr ziemskich. Inne miary objętości pochodzące z XIX w. wydają się być już miarami prywatnymi, a nie wzorcowymi. I tak w Muzeum okręgowym we Włocławku znajduje się miara z 1846 r. firmy Seybelt z Płocka o objętości 1/4 korca, zrobiona z drewna i opasana dwiema metalowymi obręczami. Taką miarą prywatną, dość późną, bo z przełomu XIX/XX w., jest miara drewniana z okuciami na zewnątrz i prętem żelaznym umieszczonym na wewnętrznej średnicy naczynia, przechowywana w Muzeum Narodowym w Kielcach w dziale etnograficznym. Należała ona do mieszczańskiej rodziny.

⁹ W. Kula, o.c. s. 263 i n.

Siekluckich w Kielcach, którzy posiadali na peryferiach miasta gospodarstwo. W mierze mieściła się tzw. „ćwierć”, to jest około 25 kg ziarna¹⁰. Mając na uwadze długie utrzymywanie się kształtu i techniki takiej miary, można uznać ją jeszcze za typową dla całego XX w. Niektóre miary wzorcowe mogły również przybierać podobną postać wcześniej. Miary drewniane tego typu były zapewne w XIX w. dość pospolite w użyciu prywatnym¹¹.

Równoległe istnienie wzorcowych miar metalowych i miar drewnianych potwierdzone jest również dla terenu Francji i Niemiec, gdzie były przechowywane w ratuszach lub w dworach¹². Istnienie wzorcowego naczynia drewnianego potwierdzone jest też dla terenu Austrii. W Styrii znane jest naczynie drewniane zwane „Maassl” z 1581 r., z umocnieniem żelaznym¹³. Zachowała się również drewniana miara z 1795 r. z herbem Styrii i umocnieniami żelaznymi.

Charakter miar wzorcowych używanych na Pomorzu Zachodnim w XIX w. mają 3 egzemplarze korców, przechowywane w Muzeum w Kołobrzegu, a pochodzące z początku XIX w. Korce te zostały zbudowane w 1816 r., jest to bowiem najstarsza data, figurująca wewnątrz lub na zewnątrz naczyń¹⁴. Większy korzec ma obok dat wizerunki orła w koronie i napisy „Camin” oraz „Colberg”. Napisy te są wypalane. Wypalane są również dalsze daty kontrolnych cechowań: 1848 do 1852, 1854 do 1869 i 1863 do 1867. W mniejszych korcach jest napis „Naugard” oraz wizerunek orła w koronie i data 1816. Korce te skonstruowane są podobnie jak miary wzorcowe z Dolnego Śląska, z tą różnicą, że podobnie jak prywatna miara z Kielc posiadają obok okuć również pręt, wychodzący z dna naczynia, który u góry łączy się ze stalowym prętem, biegnącym po średnicy naczynia. Ta konstrukcja znana i w Kielcach, i na Pomorzu Zachodnim jest konstrukcją miary objętości znacznie rozpowszechnionej. Świadczy o tym również obiekt znajdujący się w Muzeum Etnograficznym w Płowdiw (Bułgaria)¹⁵, który również posiada pręt stalowy na średnicy naczynia w górnej jego części. Pręty takie służyły do wyrównywania poziomu zboża i redukowały tzw. „czuby”¹⁶.

¹⁰ Miara ta miała wysokość 23 cm, średnica naczynia wynosiła 47,5 cm.

¹¹ Takie miary typu łubianek posiada Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Dwie z nich mają pojemność półtora litra i monogramy D. R. i cyfry 5 i 6.

¹² E. Künsberg, *Rechtliche Volkskunde*, Halle 1936, s. 124; W. Kula, o.c., s. 146, 407; W. Funk, *Alte deutsche Rechtmale*, Bremen-Berlin 1940, s. 200, ilustr. nr 124, np. naczynie brązowe z 1603 r. miasta Schweinfurt.

¹³ H. Batl, *Rechtsarchäologie des Landes Steiermark*, Graz-Köln, 1957, nr 204, 215.

¹⁴ Większy korzec jest wysoki na 21 cm, średnica naczynia wynosi 60 cm. Mniejsze korce mają wysokość 18 cm, a średnica naczynia wynosi 47 cm.

¹⁵ Muzeum mieści się w domu Kojumdshioğlu. Miara zbożowa ma wysokość 40 cm i służyła do mierzenia około 15 kg zboża.

¹⁶ W. Kula, o.c., s. 92 i n.

Z całego przeglądu zachowanych zabytków wynika, że zachowały się one do naszych czasów raczej wyjątkowo. Z metalowych miar wzorcowych objętości mamy w Polsce właściwie tylko jeden obiekt w postaci miary na zboże z Torunia z 1575 r. oraz większą ilość miar z Warszawy z lat 1764 do 1839. A przecież wzmianki źródłowe o istnieniu tego rodzaju miar w postaci naczyń metalowych są liczniejsze i dotyczą wielu miast. Zachowały też się gdzieś miary metalowe, ale prywatne, nie wzorcowe, i są to raczej miary dotyczące płynów¹⁷. Miary tego typu jako prywatne nas nie interesują. Miary metalowe wzorcowe używane w miastach polskich ulegały w miarę upływu czasu likwidacji. Dotyczy to nie tylko XIX w.; już wcześniej przy różnych okazjach likwidowano stare miary. I tak np. stara poznańska miara z 1487 r., przechowywana w młynie na Bogdance, uległa w 1761 r. przerobieniu na mniejszą¹⁸. Znacznie wcześniej, bo już w 1633 r., przeprowadzono w województwie kaliskim reformę miar, opierając się na uchwale sejmu koronacyjnego z tegoż roku. W ten sposób dostosowano miary konińskie do wielkości miar kaliskich. Miary bowiem głównego miasta wojewódzkiego miały obowiązywać w całym województwie¹⁹. Konstytucja ta stanowiła już reasumpcję konstytucji z 1616 r. W ten sposób w latach 1616 do 1633 mogło ulec likwidacji wiele starszych miar wzorcowych jeszcze średniowiecznych. Jak już wiemy ze wzmianki zamieszczonej w przywileju dla miasta Łobzenicy z 1693 r., miary kaliskie były wówczas w dalszym ciągu wzorcem dla miast całego województwa. Dalsze zmiany miar nastąpiły w związku z uchwałą Komisji Skarbu z 1764 r. Wtedy np. w Kaliszu uległy likwidacji stare miary na rzecz nowych²⁰. W Warszawie zaś sporządzono nowy komplet miar wzorcowych, powołując się na konstytucję sejmową z 1764 r. Ujednolicenie miar nie dokonało się jednak wszędzie. Niektóre miasta prywatne, jak np. Wolborz, jeszcze w 1776 r. nie miały miar jednolitych z resztą miast polskich. Biskup jako zwierzchnik miasta nakazał miary te jednak dostosować do ogólnopolskich²¹. Już tych kilka przykładów tłumaczy nam, dlaczego do naszych czasów zachowało się tak mało miar wzorcowych objętości. Były one co pewien czas likwidowane na rzecz nowych.

Potwierdzeniem tego, że w Polsce przed rokiem 1795 istniały miary wzorcowe objętości podobne do jedynej zachowanej w Toruniu, może być

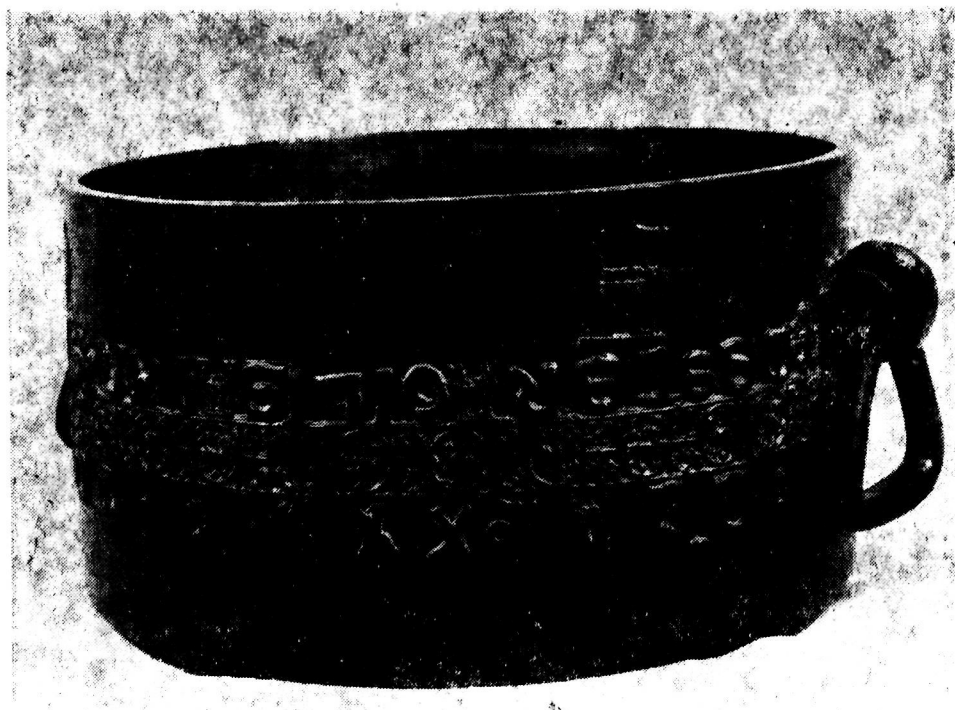
¹⁷ Zbiór 4 niewielkich miar różnej wielkości w Muzeum Narodowym w Poznaniu (Muzeum Historii m. Poznania) oznaczony jest jako miarki kupieckie. Są to naczynia walcowate zupełnie proste, bez żadnych ozdób i napisów. Pochodzą zapewne z pierwszej połowy XIX w. Dwie walcowate miarki metalowe miedziane o pojemności 1 litra i 1/2 litra, pochodzące z XIX w. znajdują się w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze.

¹⁸ W. Maisel, *Wilkierze poznańskie*, o.c., s. 157.

¹⁹ W. Maisel, *Statuty miasta Konina*, o.c., s. 170 - 171.

²⁰ W. Maisel, *Statuty miasta Kalisza z XVI do XVIII w.*, o.c., s. 253.

²¹ *Monumenta histor. dioc. Vladislaviensis*, t. XIII, s. 64.



Ryc. 3. Gandawa. Wzorcowa miara objętości z 1281 r. Fot. Institut de Patrimoine Artistique Bruxelles

fakt, że identyczne miary istniały poza Polską. Przykładów takich mogą nam dostarczyć miasta belgijskie: Bruksela i Gandawa, należące do wielkiej grupy średniowiecznych miast zachodnioeuropejskich. Szczególną rolę w średniowieczu odgrywała w tych stronach Gandawa, leżąca we Flandrii, która wraz z Antwerpią i z Brugge tworzyła trzon grupy bogatych miast flandryjskich.

W Gandawie, w Muzeum Archeologicznym mieszczącym się w dawnym klasztorze Cystersów z XIII w. zwanym Byloke, natrafiłem w czasie pobytu w Belgii w 1974 r. na korytarzu I piętra na szereg metalowych naczyń, o grubych ścianach, różnej wielkości. Tych 6 naczyń z brązu, to nic innego, jak wiary wzorcowe objętości, używane w Gandawie. Miary te miały znajdować się dawniej w starym szpitalu Św. Jana w Gandawie. Ozdobione są one motywami heraldycznymi i napisami i pochodzą z XIII w. Są więc o wiele starsze od miary toruńskiej, chociaż kształtami przypominają ją. Mają one formę płaskich okrągłych naczyń z uchwytemi stałymi lub ruchomymi. Wokół zewnętrznej ściany biegną napisy. Opatrzone są też skróconym herbem miasta²². Dwie z tych miar (nr inw.

²² Napis na miarze nr inw. 458 i 459 brzmi: „MESTER GILIS VAN S. PIETER MAKEDE MI ANNO DNI MCCLXXXI PMO MARIA ESMIEN NA”; na miarze

458 i 459) są datowane na rok 1281, w napisie odlanym na zewnątrz naczyń. Trzecia miara (nr inw. 466) pochodzi zapewne również z XIII w., a resztę miar (nr inw. 7394, 7395, 7396) można datować na wieki między XIII a XV. Wszystkie te miary mają nie tylko wartość historyczną, ale i artystyczną.

Objętość tych miar jest, jak już wspomniałem, bardzo różna. Najstarsze miary z 1281 r. są: jedna o pojemności 19,35 l, co oznacza podwójny seier, druga o pojemności 37,72 l zawiera dwa podwójne seiery. Miara trzecia z XIII w. ma pojemność 9,18 l, tj. 1 seier. Reszta miar posiada pojemność: 7,4 l, 16,11 l i 30,4 l.

Zachowanie się właśnie w Gandawie tak starych wzorcowych miar objętości wiąże się niewątpliwie z istnieniem w tym mieście prawa składu na zboże. W Gandawie można było codziennie kupować i sprzedawać hurtownie wszystkie gatunki zbóż i nasion na odpowiednich ulicach i placach (de Koornlei, de Graslei). Gandawa była bowiem najważniejszym punktem handlu zbożem we Flandrii²³. W tym celu miasto musiało posiadać własne miary wzorcowe objętości w postaci metalowych naczyń.

Na podobne miary wzorcowe objętości natrafiłem również w czasie mego pobytu w Belgii (w 1974 r., w Brukseli). Miary te znajdują się w Muzeum Miejskim w Brukseli, które mieści się w tzw. Domu Króla (La Maison du Roi). Na jednym ze stołów stojących w tym Muzeum leżą cztery miary wzorcowe objętości wykonane z brązu. Najstarsza pochodzi z 1463 r. i jest zarazem największą; zwana jest *rasière* lub *setier*. Trzy dalsze były wykonane również z brązu w 1570 r. Jedna z nich, to tzw. *Halster coremaete*, druga — *Veertele coremaete*, a trzecia — *Halve veertele*²⁴.

Największa z tych miar, z 1463 r., ma kształt dość wysokiego okrągłego naczynia. Pod górnym jego brzegiem biegnie na zewnątrz długi napis, a w połowie wysokości na wystających z naczynia lwich głowach umieszczone są ruchome okrągłe uchwyty. Dalsze miary z 1570 r., to naczynia bardziej płaskie, podobne więc do miar gandawskich i toruńskich. I tu znajdują się napisy nieco krótsze, określające nazwę miary, i znajdują się ruchome uchwyty, umocowane w lwich głowach. Ułożone są również okrągłe tarcze z herbami miasta Brukseli. Wszystkie te miary wzorcowe posiadają estetyczne wykończenie i mają wartość artystyczną.

Niezależnie od miar wzorcowych objętości używanych przy mierzeniu materiałów sypkich, w Muzeum Miejskim w Brukseli znajdują się również liczne miary wzorcowe do mierzenia płynów, pochodzące z roku 1570

nr inwentarza 466 jest napis „DESE SEIER DEDE GHIFTEN BROEDER HUGNE VAN HASNEDE MARIA”.

²³ Lodewijk Lievevrouw - Coopman, *Oude Gentsche Maten en Gewichten*, Oostvlaamsche Zanten, XXI J., Nr. 3-4, Gent 1946, s. 63-65.

²⁴ Dane o miarach brukselskich zawdzięczaam konserwatorowi Muzeum Miejskiego w Brukseli A. Vanrie i archiwistce miejskiej Minie Martens.



Ryc. 4. Bruksela. Miara wzorcowa objętości z 1463 r.

Jest ich 15 o różnych wielkościach. Mają kształt gruszkowatych naczyń, nieliczne tylko są walcowate. Ten typ miar zbliża się do zachowanych miar warszawskich z XVIII i XIX w. Zdobią je napisy i herby Brukseli podobne do tych, które są na miarach objętości materiałów sypkich w Brukseli.

Na przykładzie Gandawy i Brukseli możemy łatwo stwierdzić, że ten typ miar wzorcowych objętości używanych do mierzenia materiałów sypkich i płynów, reprezentowany przez naczynia metalowe, był rozpowszechniony we Flandrii i Brabancji co najmniej od XIII w. Naczynia te służyły również i w wiekach następnych, szczęśliwie też dochowały się do naszych czasów. Są to te same w zasadzie naczynia, co korzec chełmiński z Torunia z roku 1575 i późniejsze miary warszawskie. Podobny typ miar znany był również w Niemczech i Austrii²⁵. Znany był też we Francji. Profesor Witold Kula zamieścił w swej pracy²⁶ ilustrację miary wzorcowej zwanej *boisseau* z Nantes we Francji. Przypomina ona swą smukłością miarę brukselską z roku 1463. Zaopatrzona jest również w odpowiednie napisy i herby oraz półokrągłe uchwyty. W pracy tej jest również wzmianka o używaniu w Paryżu metalowych miar zbożowych.

²⁵ H. Baltl, *Rechtsarchäologie*, o.c., s. 211, naczynie z Grazu z 1756 r.

²⁶ W. Kula, o.c., s. 320, rysunek 19.

Mozemy sądzić, że tego typu miar objętości było po miastach polskich więcej, a pojawienie się ich sięgało również średniowiecza, zwłaszcza XIII w., w związku z silnym oddziaływaniem od tego czasu wzorów zachodnioeuropejskich (niemieckich) na miasta polskie.

Już w przywileju lokacyjnym dla miasta Poznania z roku 1253 znajduje się zobowiązanie wójta i mieszczan do ustanawiania właściwych miar *secundum cursum temporis*²⁷ z tym, że fałszywe miary i wagi podlegały karom. Ponieważ współcześnie kompetencje te były zastrzeżone w Magdeburgu radzie miejskiej, w Poznaniu, jak i w innych miastach polskich musiało być podobnie. Jeśli więc wójt i rada miejska czuwali nad miarami i wagami, musiały istnieć miary wzorcowe, do których mieł się stosować mieszczanie. Stąd na pewno w Poznaniu, jak i w innych większych miastach polskich metalowe miary wzorcowe objętości mogły pojawić się już w drugiej połowie XIII w., a na pewno istniały w wieku XV i później. Świadczy o tym zarówno miara toruńska, jak i wzmianki źródłowe z innych miast. Już wyżej ustaliliśmy, jak mogły wyglądać tego typu miary w średniowiecznych miastach polskich. Czuwanie nad prawidłowością miar należało początkowo tylko do miast, a więc do organów ich samorządu. Jednak na początku XV w. miary znalazły się już pod kontrolą czynników szlacheckich. Raz do roku wojewodowie i starostowie (z innymi urzędnikami ziemskimi) dokonywali przeglądu miar w miastach. Wzmianka o tym, jako o dawnym zwyczaju, znajduje się w statucie warckim Jagiełły z 1423 r.²⁸ Rola starostów w tych sprawach polegała na egzekwowaniu zarządzeń wojewodów. Ten zwyczaj został potwierdzony również w przywileju mieszańskim Kazimierza Jagiellończyka w roku 1454. Każdy wojewoda miał prawo *in singulis civitatibus* — — *certam mensuram et modum vendendi res suorum artificiorum constituere*²⁹ dla dobra szlachty i ich poddanych. Był to obowiązek wojewody, spełniany co roku. Obowiązek ten potwierdzony został następnie w statucie piotrkowskim Jana Olbrachta z roku 1496³⁰. W miarę krzepnięcia Rzeczypospolitej szlacheckiej czuwanie nad miarami przechodzi ostatecznie w ręce sejmu jako centralnego organu państwowego. Sejmy z lat 1511, 1532, 1550, 1565, 1569, 1588, 1598, 1601, 1611, 1613, 1616, 1631, 1633, 1635, 1647, 1677, 1764 i 1793 zajmowały się różnymi problemami dotyczącymi miar³¹. I tak np. statut króla Zygmunta Starego z roku 1507 po raz pierwszy rozpoczyna próbę ujednolicenia miar w Polsce,

²⁷ Z. Kaczmarczyk, *Ustrój prawny Poznania do r. 1386, Początki i rozwój Starego Miasta w Poznaniu*, Warszawa-Poznań 1977, s. 95, 99.

²⁸ J. V. Bandtkie, *Jus Polonicum, Varsaviae* 1831, s. 220: *mensuras tam frumentorum quam pannorum — — iuxta consuetudinem diutius observatam*.

²⁹ Ibidem, s. 287.

³⁰ Ibidem, s. 252.

³¹ V. L. I, s. 365, 376, 509; II 598, 687, 791, 1242, 1473, 1520; III, 26, 179, 279, 702, 705, 809, 891; IV, 109; V, 532; VII, 29, 330 - 332; X, 180, 182, 184, 240.

zrównując miary objętości — garnce krakowskie z poznańskimi. Jeszcze dalej poszły uchwały sejmu z roku 1565, bo wprowadzały ujednolicenie korca w obrębie każdego województwa, a na Mazowszu i Rusi w obrębie każdej ziemi. Dotyczyło to miar sypkich, bo inne miary do mierzenia płynów miały być jednakowe w całej Koronie na wzór miar krakowskich. Przy miarach sypkich wzorem miał być korzec głównego miasta wojewódzkiego lub ziemskiego. Miary miały być cechowane i przez wojewodów dostarczane miastom do przechowania na ratuszu. Jeden z egzemplarzy miar wzorcowych miał przechowywać też starosta w swoim głównym zamku³². Reforma ta jednak nie została doprowadzona do końca. Już w roku 1588 jest ona przez sejm reasumowana. Sejmiki zaś żądają, aby przeciw niesprawującym kontroli wojewodom i innym urzędnikom i urzędowi miejskim można było wnosić skargi do Trybunału Koronnego³³. W roku 1616 sejm ponownie uchwalił wprowadzenie jednolitych miar objętości w każdym województwie. Uchwała dotyczyć miała tak miast królewskich, jak i prywatnych³⁴. Uchwała ta została potwierdzona po raz trzeci przez sejm koronacyjny z roku 1633³⁵. Urzędy miejskie miały w tym przypadku w ciągu 6 tygodni wprowadzić odpowiednie zmiany, a stare miary „pозnosić” oraz wprowadzić nowe, „cechą głównego miasta pocechowane, na ratuszu mieć i darmo je każdemu potrzebującemu dawać”. Władze miejskie, które nie dostosowały się do tych zarządzeń, miały być karane przez urzędy grodzkie. Kontrolę nad miarami mieli wykonywać w dalszym ciągu wojewodowie lub starostowie. Tego rodzaju zarządzenia, prowadzące do ujednolicenia miar objętości, przyczyniały się zwykle do likwidacji we wszystkich miastach starych obiektów miar, pochodzących z wcześniejszych okresów. Dalsze uchwały sejmów dowodzą, że reforma ta załamała się. Dopiero sejm konwokacyjny z roku 1764 przewidział, że Komisja Skarbu Koronnego ma się starać „a żeby jednako-wa miara, waga, łokieć etc. po całej Koronie z prowincjami do niej należącemi były, ciż komisarze ustanowić starać się będą”³⁶. Miał być więc uczyniony dalszy krok w kierunku zupełnego ujednolicenia miar w całej Koronie. Szczegółowe dane do tej reformy znalazły się już w konstytucji sejmu koronacyjnego z tegoż samego roku 1764³⁷. W uzasadnieniu tych zmian zaznaczono, że reforma ta ma służyć wzmocnieniu handlu, aby różność miar „kwitnącego nie wstrzymywała handlu”. Konstytucja ta przyjęła jako oparcie dla unifikacji miar miarę ratuszną warszawską. Stąd takie znaczenie istniejącego do dziś zbioru miar warszawskich, któ-

³² V. L., II, 686 - 687; o szczegółach reform z lat 1507 i 1565 por. W. Kuła, o.c., s. 276 in.

³³ Ibidem, s. 287, uchwała sejmiku krakowskiego z roku 1592.

³⁴ V. I. III, s. 279.

³⁵ V. L. III, s. 809.

³⁶ V. L. VII, s. 29.

³⁷ V. L. VII s. 330 - 332.

re — choć sporządzane w latach 1764 do 1839 — oparte były na dokonanej reformie z roku 1764 i na staropolskich miarach warszawskich.

Konstytucja sejmu koronacyjnego z 1764 r. wyraźnie zresztą określiła, że jednolity dla całej Korony korzec ma nazywać się warszawskim. Miary wzorcowe miały być opatrzone cechą Skarbu Koronnego i okowane, a następnie rozesłane do miast głównych ziem i powiatów, celem złożenia na ratuszach. Jeden komplet miar miał ponadto „dla większej wiary” być przechowywany w archiwum oeconomicum Komisji Skarbowej, a drugi równie wiarogodny na ratuszu warszawskim. Reforma tym razem odnosiła się również nie tylko do miast, lecz i do wsi.

W poszczególnych województwach wojewodowie mieli również kontrolować miary przy pomocy podwojewodzkiego i starosty. Miary te miały być również okowane pod „cechą wojewodzińską”. Okowanie miar, a więc drewnianych, miało być dokonane u dołu i u góry oraz opatrzone żelaznym prętem poprzecznym idącym przez środek naczynia. Podobna reforma miała być przeprowadzona na Litwie w 1766 r. Jak wiemy, reforma ta weszła w życie, o czym dowiadujemy się między innymi ze wzmianki źródłowej o Kaliszu i z nowych obiektów miar z tych czasów w Warszawie. To samo stwierdzono dla innych miast, takich jak: Lwów, Lublin i Kraków³⁸.

Podsumowując nasze rozważania możemy stwierdzić, że czuwanie nad miarami wzorcowymi, które od XIII w. należało do rad miejskich, na początku XV w. przechodzi pod kontrolę wojewodów i starostów, jako organów wykonawczych w województwach. W 1764 r. sprawy miar wzorcowych wchodzi w zakres kompetencji Komisji Skarbowej, a więc centralnego organu resortowego. Ustawodawstwo w sprawach miar należało w XV w. do króla, a od początku XVI w. przeszło na sejm szlachecki. W konsekwencji miarami zajmują się również sejmiki szlacheckie, zobowiązujące posłów na sejm do odpowiedniego regulowania tych spraw³⁹. Choć zarówno sejm, jak i wojewodowie i starostowie problematyką miar wzorcowych interesowali się z punktu widzenia własnych klasowych korzyści, to jednak zmiany te leżały również w interesie mas ludowych. Chodziło tu w szczególności o ujednolicenie miar objętości w całej Polsce. Reforma ta była na rękę również mieszczaństwu w transakcjach dokonywanych między sobą, a równocześnie „prawo decydowania o miarach było elementem suwerenności szlachcica na terenie jego dóbr”⁴⁰. W swoich dobrach szlachcic nie był bowiem niczym skrupowany. Jest to już jednak inny problem. Dalsze ujednolicanie miar w XVIII w. szło różnymi drogami. Środki ku temu miały sądy referendarskie w stosunku do królewskich, sądy asesorskie w stosunku do miast królewskich, Komisje

³⁸ W. Kula, o.c., s. 308 i n.

³⁹ Ibidem, s. 262 i n.

⁴⁰ W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 595.

Dobrego Porządku w stosunku do miast reformowanych. Pod koniec istnienia Rzeczypospolitej szlacheckiej włączają się do tego procesu Komisje Cywilno-Wojskowe.

Rozważania nasze zamknąć możemy stwierdzeniem prof. Witolda Kuli, że „kontrola miar miejskich przez organy władzy szlacheckiej jest wyrazem szlacheckiej dominacji nad miastami i narzędziem z kolei wyzysku miasta przez szlachtę”⁴¹. Jest to charakterystyczna cecha polskiego ustroju państwowego w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej.

⁴¹ W. Kula, *Miary i ludzie*, o.c., s. 275.